

szkicuj wojnę. tak, jak ją czujesz:
ma nie mieć kształtu
infragromady zmieszane ze sobą, nie odróżnić
kto należy do rodziny, a kogo trzeba
sprzątnąć; zdrajca zmienia się w dym
po chwili - wraca w skórze naszego wspólnego brata

łam gałęzie, na pokaleczonym papierze
musi zostać spisany akt kapitulacji. żywicą
i sokami
(nim wejdzie w życie - zostanie porwany
co do słowa)

złe czai się za biblioteczką
w kieszeni ma atomizer. chce rozpylić
blask, płynne światło
od którego oślepnjemy

może tak będzie lepiej? nie można ciągle patrzeć
łapczywie, wręcz - na umór
pożerać się wzrokiem

to grozi ciężkimi powikłaniami
jeszcze by nam wyrosły żółte obręcze na palcach
i serce - stałoby się ciężkie, nie do udźwignięcia

czyż nie lepiej jest patrzeć na rysunek z góry
kłócić się półgłosem, ciągle mając świadomość
że wszystko jest śmiertelne
a nawet najgłębsza czerwień może wypłowieć?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Florian Konrad, dodano 10.04.2018 05:18

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.